


Zapomniane schroniska Ziemi Kłodzkiej. O architekturze inspirowanej miejscową tradycją budowlaną

Jacek Suchodolski

*Katedra Architektury i Sztuk Wizualnych; Wydział Architektury; Politechnika Wrocławska
ul. B. Prusa 53/55, Wrocław, Polska;
jacek.suchodolski@pwr.edu.pl  0000-0002-4767-6169*

Abstrakt: W artykule został poruszony problem zmniejszania się liczby obiektów turystycznych o wybitnych walorach architektury regionalnej, powstałych do 1945 roku na Ziemi Kłodzkiej. Ich ubytek stanowi niepowetowaną stratę dla dziedzictwa kulturowego opisywanego regionu. Wznoszone przeważnie w duchu miejscowej tradycji budowlanej – zrodzonej z wielowiekowych doświadczeń mieszkającej tu ludności – schroniska, zajazdy, gospody, stanowiły charakterystyczny, regionalny wyróżnik w pejzażu Ziemi Kłodzkiej. Tymczasem nowa architektura obiektów związanych z turystyką, powstających po zakończeniu drugiej wojny światowej, najczęściej nie nawiązuje do powstałych tu charakterystycznych form i konstrukcji rodzimej zabudowy. W artykule podkreśla się konieczność przerwania nierzadko umyślnego proceduru niszczenia dawnej, przedwojennej zabudowy oraz zwrócenia uwagi obecnie projektujących architektów na wagę kontynuacji miejscowych, regionalnych form w powstających obiektach turystycznych.

Słowa kluczowe: architektura, schronisko, Ziemia Kłodzka

1. Wstęp

Ziemia Kłodzka, obejmująca częściowo tereny Sudetów Środkowych i Wschodnich Dolnego Śląska, stanowi pod względem atrakcyjności turystycznej z pewnością jeden z najbardziej różnorodnych i interesujących regionów w Sudetach. Składają się na to: jej historia, znaczna ilość zabytków architektury z występującymi również tutaj drewnianymi obiektami budownictwa regionalnego oraz krajobraz urozmaicony pasmami gór: Stołowych, Orlickich i Bystrzyckich, Bardzkich, Białskich i Żółtych oraz Masywem Śnieżnika, Kotliną Kłodzką i Rowem Górnej Nysy. To, co stworzyła tu przyroda w postaci krajobrazu o dużej atrakcyjności, zostało w ciągu stuleci wykorzystane przez człowieka, między innymi w turystyce; przy opracowywaniu nowych map, do wytyczenia szlaków dla wędrowców, do budowy schronisk, zajazdów i punktów widokowych.

Druga połowa XIX stulecia w Sudetach była okresem, w którym powstało wiele inwestycji, związanych z rozbudową szlaków kolejowych oraz dróg kołowych, towarzyszących powstającemu tu przemysłowi wydobywczemu, włókienniczemu, hutom szkła, fabrykom porcelany i innych gałęzi wytwórczości. Miało to zasadniczy wpływ na rozwój turystyki, która stała się również jednym z dochodowych działów gospodarki. Ważniejszym i dobrze widocznym elementem zagospodarowania turystycznego, będącym jednocześnie jego architektonicznym wyrazem, były powstające schroniska i inne obiekty turystyczne, które coraz gęściej pokrywały stoki górskie i doliny w Sudetach, w tym także na Ziemi Kłodzkiej, zapewniając wędrowcom nocleg i wypoczynek.

Niestety, okres rozwoju tych ziem oraz rozbudowy obiektów turystycznych w Sudetach został przerwany w 1945 roku, po zmianie granic. Dolny Śląsk stał się częścią Polski a na miejsce ludności niemieckiej przybywali osadnicy z różnych stron Rzeczypospolitej, przeważnie nieznający specyfiki gospodarki w górach. Na domiar złego Polska znalazła się w strefie wpływów sowieckich, co oznaczało wprowadzenie gospodarki nakazowo-rozdzielczej, stanowiącej zaprzeczenie logicznych i prawidłowych zasad ustalonych w ekonomii. Do tego dochodziła niepewność wśród osadników odnośnie trwałości decyzji przyłączenia Ziemi Zachodnich do Polski, niejednokrotnie wykorzystywana przez władze jako środek przetargowy w razie niepokojów społecznych. Wszystkie te czynniki nie sprzyjały stabilizacji, zwłaszcza w początkowym okresie po zakończeniu II wojny światowej, co przyczyniło się do dewastacji i likwidacji wielu obiektów turystyczno-wypoczynkowych, również o znacznej wartości regionalnych cech ich architektury.

2. Cel pracy

Celem opracowania jest przywrócenie i utrwalenie pamięci o tych schroniskach turystycznych, które odznaczały się ciekawą regionalną formą i stanowiły ważną część krajobrazu kulturowego Ziemi Kłodzkiej do 1945 roku. Budynki te powinny stać się inspiracją dla współcześnie projektujących architektów, celem przywrócenia ciągłości kulturowej tego regionu jak i kreacji nowej architektury, wzbogacanej o elementy tradycji. Ukazanie i nagłaśnianie tego problemu jest próbą zatrzymania procesu degradacji, polegającej na doprowadzaniu do dekapitalizacji, a następnie na wyburzaniu obiektów sprzed 1945 roku. Powinny tym się zająć powołane do tego celu instytucje, a głównie Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków we Wrocławiu, gdyż obiekty te są niejednokrotnie cennymi przykładami dawnej, niepowtarzalnej twórczości miejscowych budowniczych. Przytoczone przykłady stanowią tylko fragment tego, co zostało bezpowrotnie utracone na Ziemi Kłodzkiej po zakończeniu wojny oraz w czasach późniejszych. Problem ten dotyczy całego pasma Sudetów po polskiej stronie tych gór.

3. Ośrodki turystyczno-sportowe na Ziemi Kłodzkiej

Na Ziemi Kłodzkiej ukształtowały się w ciągu minionych stuleci trzy główne ośrodki turystyki i sportów zimowych, w których skupiała się większość zabudowy o funkcji rekreacyjno-turystycznej, w tym schroniska, gospody górskie i zajazdy. Na pierwszym miejscu jest to Masyw Śnieżnika, najwyższej góry w hrabstwie kłodzkim – 1425 m n.p.m., wraz z położonymi u jego stóp miejscowościami letniskowymi i znanymi zimowiskami, jak: Międzygórze i Sienna z ośrodkiem narciarskim w Czarnej Górze oraz nieco oddalone od Śnieżnika Jodłów, Potoczek czy Goworów [18]. Następnym to Masyw Orlicy – 1084 m n.p.m. w Górach Orlickich – z Zieleńcem, Kozią Halą, Graniczną i Podgórzem, będącymi

obecnie częściami Dusznik-Zdroju [17]. Trzeci masyw górski, o jednej z najstarszych znanych historii wejścia na szczyt, bo w 1790 roku [13], [19], to Szczeliniec Wielki – 919 m n.p.m. w Górach Stołowych, z przylegającym doń Karłowem, Karłowkiem i Pasterką.

Oprócz głównych ośrodków istniały na Ziemi Kłodzkiej i mniejsze, w których również powstawała zabudowa turystyczno-rekreacyjna ze znanymi obiektami [15]. Należałoby wymienić tu m.in. miejscowości nad Dziką Orlicą: Lasówkę, Piaskowice, Mostowice, Rudawę, Poniatów, Niemojów i Lesicę. Również w Spalonej, Wójtowicach, Młotach, Białej Wodzie w Górach Bystrzyckich, czy na Przełęczy Puchaczowskiej, oddzielającej Masyw Śnieżnika od Krowiarek, istniały sudeckie budy o ciekawej regionalnej formie [17], [24], [25]. W wymienionych tu ośrodkach i pojedynczych miejscowościach, a także w miejscach o szczególnej atrakcyjności, jak na przykład przełęcze czy partie szczytowe w górach, wzniesione schroniska, hotele i gospody górskie tworzyły przed 1945 rokiem dobrze zorganizowany system obiektów turystyczno-rekreacyjnych, który uległ znacznej degradacji po zakończeniu II wojny światowej. Opustoszały dawniej zaludnione miejsca, tam, gdzie istniały budynki, pojawiły się porośle trawą i drzewami wzniesienia, co obecnie nietrudno zidentyfikować, pobudzając przy tym mocniej wyobraźnię. Z 56 schronisk na Ziemi Kłodzkiej (Rys. 1) istniejących do 1945 roku, aż 43 nie działają a tylko trzynaście pełni turystyczną funkcję. Po wojnie powstały tylko 3 nowe obiekty tego typu. [4], [13], [16], [25].

4. Architektura regionalna źródłem inspiracji dla formy i detalu budowlanego schronisk i zajazdów Ziemi Kłodzkiej

Podobnie jak i w sąsiednich pasmach Sudetów po śląskiej i czeskiej stronie wykształciły się na Ziemi Kłodzkiej, także w ciągu stuleci, charakterystyczne cechy miejscowej architektury drewnianej. Wielowiekowa przynależność Hrabstwa Kłodzkiego do Korony Czeskiej uwidoczniła się również w formie jego drewnianej architektury, przypominającej w dużym stopniu jej czeskie odmiany [1], [9], [13], [23]. Najczęściej spotykanym obiektem o regionalnym rodowodzie po obu stronach granicy jest parterowy budynek o zrębowej konstrukcji drewnianych ścian, ze stromym dwuspadkowym dachem o nachyleniu połaci pod kątem 45–55 stopni. Dach kryty początkowo strzechą słomianą lub trzcinową, następnie gontem, rzadziej łupkiem fyllitowym. Jeszcze przed pierwszą wojną światową w niektórych budynkach do pokrycia gontowego – jako pokrycie zewnętrzne – przybijano blachę, poprzez pośredniczące łąty, co podwyższało ognioodporność, lecz zmieniało charakter całości [9], [23] (Rys. 2).



Rys. 1. Lokalizacja schronisk na Ziemi Kłodzkiej. *Opracowanie autora*



Rys. 2. Miejscowość Młoty w Górach Bystrzyckich. Wiejski budynek mieszkalny o wieńcowej konstrukcji ścian, z dwuspadkowym dachem, krytym blachą o kącie nachylenia połaci wynoszącym 45 stopni.
Fot. Jacek Suchodolski 2005

Wśród odmian regionalnej architektury występują również parterowe domy o konstrukcji drewnianej z wyżką, czyli piętrową dobudówką w formie wysuniętej do przodu (poza obrys budynku), wspartej na słupach lukarny. Zwana także pięterkiem, czy ryzalitem wejściowym, wyżka służyła pierwotnie jako pomieszczenie na siano, by z upływem czasu stać się dodatkową przestrzenią mieszkalną dla odwiedzających te tereny letników [23] (Rys. 3)

Dachy w budynkach miały formę dwuspadkowych przekryć lub były wznoszone również jako mansardowe konstrukcje. Budynki o zrębowej konstrukcji ścian z mansardowymi dachami stanowią również wyróżniającą się grupę wśród drewnianej zabudowy. Większe kubaturowo, posiadały często wspomniane wyżki i pełniły funkcje gospód, schronisk, zajazdów. Dachy te miały przeważnie pokrycie z ułożonych w karo płytek eternitowych lub z blachy (Rys. 4).



Rys. 3. Pstrążna – skansen budownictwa drewnianego. Przeniesiony z Szalejowa Dolnego budynek tzw. Zajazdu (powstały prawdopodobnie w 1 poł. XIX wieku). Skromną formę parterowego domu o konstrukcji wieńcowej ścian urozmaica wyżka, czyli dobudówka wysunięta poza krawędź okapu dachu, oparta na słupach, w której znajdowały się pomieszczenia dla turystów. Fot. Jacek Sucho-dolski 2015



Rys. 4. Schronisko Orlica w Zieleńcu wzniesione w 1878 roku. Budynek o konstrukcji wieńcowej ścian, krytych z zewnątrz pionowo ułożonymi deskami oraz z mansardowym dachem z lukarnami, posiada również wyżkę w formie dobudówki, opartej na murowanych ścianach parteru. W pobliżu Orlicy istniał drugi gościniec (*Gasthaus zur Mense*), o podobnej formie i konstrukcji, lecz został rozebrany w latach 60. XX wieku. Fot. Jacek Suchodolski 2009

Istotnym wyróżnikiem regionalnej zabudowy jest również detal budowlany, nadający jej odrębność i swoisty urok. Do najbardziej charakterystycznych elementów należy zaliczyć układ deskowania na ścianach bocznych i szczytowych, wielkość i formę otworów okiennych oraz kształt ich opasek, nadproża drzwiowe, rodzaje zamków w węzłach konstrukcyjnych ścian i najczęściej stosowane rodzaje pokryć dachowych. Trzeba tu podkreślić, iż pierwszoplanową cechą regionalnych domostw były ich proporcje, wysokości ścian parteru w stosunku do wysokości dachu (wahające się od 1:2 lub 1:2,5 do 1:3). Budynek o funkcji turystycznej, powstające w górach w opisywanym regionie, odznaczały się formą i detalem, zawierającym przeważnie rodzime wątki a do rzadkości należały przykłady domostw kształtowanych w oderwaniu od miejscowej tradycji [9], [23].

5. Nieistniejące obiekty turystyczne o regionalnej formie

Do miejsc, gdzie po 1945 roku przestało istnieć najwięcej obiektów związanych z turystyką, to znaczy zajazdów i schronisk, należy z pewnością Zieleniec (*Grunwald*) w Górach Orlickich, obecnie będący częścią Dusznik Zdroju. Początkowo jako uboga górská wioska, powstała w 1719 roku, stał się z upływem czasu jednym z bardziej znanych zimowisk, o doskonałych warunkach do uprawiania narciarstwa oraz turystyki pieszej i rowerowej w lecie, po rozbudowanych szlakach po polskiej i czeskiej stronie granicy [14], [25], [26]. Już przed pierwszą wojną światową, gdy zamieszkiwało go prawie 900 osób, istniało tu wiele znanych schronisk i zajazdów zlokalizowanych na stokach Šerlicha i Orlicy, tworzących niewielkie zespoły zabudowy rozproszonej w tym górskim terenie. Do najbardziej znanych, dziś już nieobecnych, należały: *Hindenburgbaude*, *Hohe Mense-Baude*, *Gasthaus zur Mense* (noszące później nazwę *Ritterbaude*) oraz *Berghof Rübartsch* (wcześniej noszące nazwę *Reinerzer „Ski-Hütte”*), czy *Mensehorst am Goldenen Stollen*. Również w centralnej części Zielenca istniała gospoda, która uzyskiwała rangę schroniska – *Grunwaldbaude*, o zmienionej w latach 30. XX stulecia nazwie na *Adlerbaude*. W roku 1948 przestało istnieć *Hindenburgbaude*, wybudowane w 1928 roku. Autorem tego udanego projektu był Konrad Goebel, członek GGV i architekt miasta Kłodzka. GGV było również inwestorem. Zlokalizowane na wysokości 975 m n.p.m., u stóp Orlicy, odznaczało się zwartą formą inspirowaną regionalną architekturą. Drewno jako materiał konstrukcyjny i wykończeniowy stanowiło tu – poza ścianami przyziemia i fragmentami parteru, wykonanymi z kamienia – podstawowy budulec. Umiejętne połączenie faktury drewnianych ścian z kamiennymi elementami w strefie wejściowej podkreślało rodzimy charakter obiektu. W bryle schroniska na pierwszy plan wysuwał się z pewnością potężny, dwuspadkowy, kryty gontem, stromy dach z naczółkami. Na wysoką ocenę zasługiwało również rozplanowanie funkcji schroniska, zwłaszcza jego części parterowej, z pomieszczeniami przeznaczonymi dla gości, gdzie projektantowi udało się stworzyć wnętrza o indywidualnym charakterze. Utrzymane w regionalnym wystroju, z drewnianą snyderką, dawały poczucie solidności i bezpieczeństwa. Obok schroniska znajdował się dystrybutor z benzyną, gdyż możliwy był tu dojazd samochodem osobowym. Niestety, obiekt ten spłonął w listopadzie 1948 roku, zaś przyczyną pożaru była prawdopodobnie awaria w kotłowni [14], [22] (Rys. 5-7).



Rys. 5. Zieleniec (*Grünwald*). Schronisko *Hindenburgbaude*. Elewacja pn-wsch. Lata międzywojenne XX wieku. Źródło: *zbiory Jacka Suchodolskiego*



Rys. 6. Zieleniec. Schronisko *Hindenburgbaude*. Elewacja pn-zach. Lata międzywojenne XX wieku. Źródło: *Muzeum Ziemi Kłodzkiej w Kłodzku*



Rys. 7. Zieleniec. Schronisko *Hindenburgbaude*. Wnętrze sali jadalnej. Lata międzywojenne XX wieku. Źródło: *Muzeum Ziemi Kłodzkiej w Kłodzku*

Schronisko to, co należy jeszcze raz podkreślić, należało obok *Samotni* (*Kleine Teichbaude*) nad Małym Stawem w Karkonoszach i *Lucyny* (*Max Müllerbaude*) w Górach Sowich, do piękniejszych w Sudetach, co czyni jego stratę jeszcze dotkliwszą

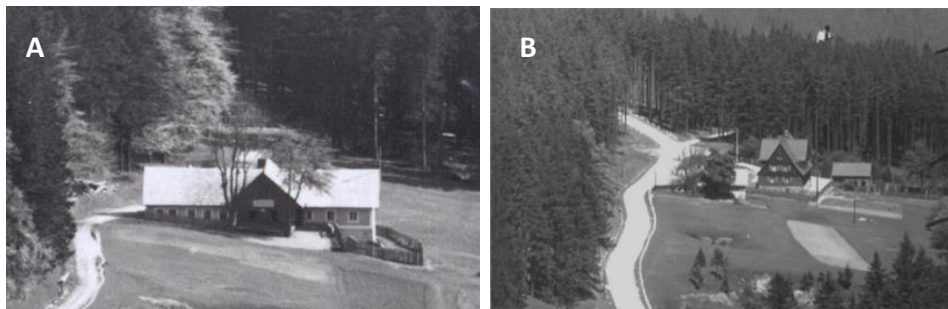
Drugie schronisko – *Hohe Mense-Baude* (1084 m n.p.m.), wzniesiono stopniowo, dzięki staraniom jego właściciela Heinricha Rübartscha, tuż poniżej szczytu Orlicy, przy granicy austriacko-pruskiej. Charakteryzowało się prostą formą, a w jego skład wchodziły dwa budynki o konstrukcji zrębowo-murowanej, przekryte stromymi, dwuspadkowymi dachami, ze stojącą obok wieżą widokową o drewnianej konstrukcji (Rys. 8). Zapewniały one turystom wypoczynek i nocleg dla dziesięciu osób w pokojach i 25 miejsc w pomieszczeniu zbiorowym. Głównym atutem tego miejsca, jak się wydaje, była otaczająca przyroda oraz cisza i spokój, co tak cenił sobie, zwłaszcza pod koniec życia, Heinrich Rübartsch, prekursor narciarstwa w Zieleńcu, współtwórca rozwoju i jego znaczenia w Sudetach jako ośrodka turystycznego. Odchodząc w 1930 roku ze świata żywych pozostawił po sobie jeszcze rzecz równie cenną, wspomnienie jako o osobie nie odmawiającej nikomu pomocy nieraz w ekstremalnych górskich warunkach. [24], [26].



Rys. 8. Zieleńiec. Schronisko Hohe Mense-Baude. Lata międzywojenne. Źródło: www.ansichtskarten.de

Pierwszy budynek schroniska powstał w 1883 roku, drugi w pierwszych latach XX stulecia. Schronisko to zostało rozebrane w latach 40. XX wieku. Następny obiekt – *Gasthaus zur Mense* (872 m n.p.m.) – również kojarzy się z postacią Rübartscha, który rozpoczynał w nim swą działalność jako oberżysta. Usytuowany naprzeciw wejścia głównego do kościoła, budynek *Gasthausu* należał do najstarszych w Zieleńcu (oprócz drewnianego kościoła rozebranego z początkiem XX stulecia) i swą formą nawiązywał do regionalnej tradycji budownictwa drewnianego Ziemi Kłodzkiej. Oferował 35 miejsc noclegowych w 15 pokojach. *Gasthaus* zmienił nazwę na *Ritterbaude*, gdy objął go nowy właściciel. Ten parterowy obiekt, przekryty mansardowym dachem z naczółkiem oraz z wyżką, był jednym z wielu tego typu budynków, spotykanych na pograniczu kłodzko-orlickim jak i w innych częściach regionu. W dużej mierze przypominał pod względem swej formy i detalu budowlanego stojący obok do dziś budynek schroniska *Orlica* z 1878 roku, lecz był najprawdopodobniej od niego starszy. Rübartsch ostatecznie opuścił go w 1903 roku, gdy przeniósł się na stałe do swego schroniska *Hohe Mense-Baude* na szczycie Orlicy. Po wojnie przez pewien czas budynek zajazdu pełnił funkcje pomocnicze jako *Orlica III*. *Gasthaus zur*

Mense został rozebrany w latach 60. XX wieku [24]. Inne schronisko – *Berghof Rübartsch* (975 m n.p.m.) – usytuowane na znacznym spadku terenu, należało do obiektów o stosunkowo niewielkich gabarytach, lecz z widocznymi wpływami regionalnymi w swej architekturze. Zapewniało 25 miejsc noclegowych. Pierwotną nazwą tej orlickiej budy, na stoku Šerlicha, było Reinerzer „*Ski Hütte*”. Po 1945 roku obiekt ten przestał istnieć.

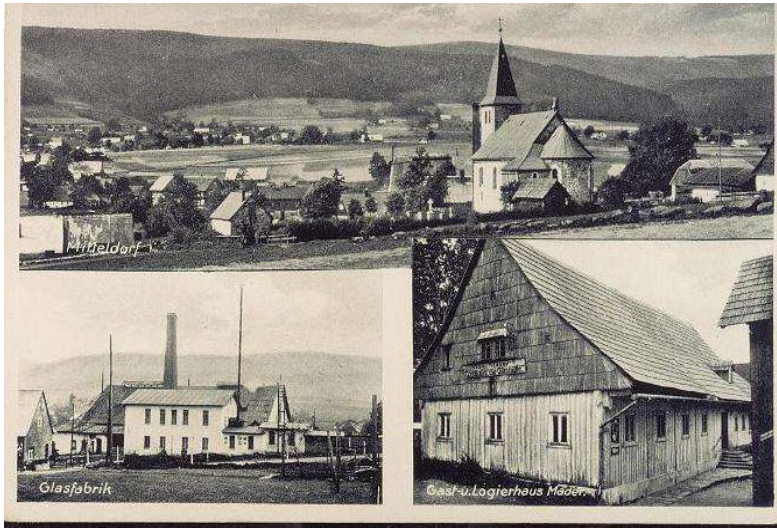


Rys. 9. Schronisko *Mensehorst am Goldenen Stollen*: (A) pierwszy budynek z 1927 roku, (B) schronisko po rozbudowie (po 1936 roku). Źródło: Zbiory Andrzeja Wziątka

Schronisko młodzieżowe *Mensehorst am Goldenen Stollen*, oddalone o około dwa km od Zieleńca, stojące przy drodze orlickiej, powstało w 1927 roku jako niewielki parterowy budynek ze stromym, dwuspadkowym dachem (Rys. 8A). Posiadało 23 pokoje z 40 łózkami. W 1936 roku na działce istniejącego obiektu wzniesiono drugi (Rys. 8B), również parterowy, o architekturze przypominającej formę budynków straży granicznej w wielu sudeckich miejscowościach, położonych przy granicy (m. in. w: Szklarskiej Porębie, na Przełęczy Okraj, w Jarkowicach, Pasterce, Zieleńcu, Lasówce, Rudawie, Lesicy, Międzyzlesiu). W latach 60. XX stulecia *Mensehorst am Goldenen Stollen* rozebrano.



Rys. 10. Zieleńiec. Na pierwszym planie, po prawej stronie schronisko *Grunwaldbaude*, późniejsze *Adlerbaude*. Charakterystycznym elementem w bryle schroniska była weranda widokowa. Lata międzywojenne. Źródło: Zbiory Andrzeja Wziątka



Rys. 11. Lasówka (*Kaiserswalde*). Pocztownka trójpolowa, lata międzywojenne. W prawym dolnym polu *Max Mader Gasthaus*. Obiekt ten przestał istnieć w 1954 roku, powstał prawdopodobnie w połowie XIX stulecia. Źródło: www.klodzkikatek.pl

Ostatnim z tej grupy schroniskiem w Zieleńcu, zlokalizowanym w jego centralnej części, dziś już nieistniejącym, było *Grunwaldbaude* (900 m n.p.m.) od 1934 roku noszące nazwę *Adlerbaude*. Dysponowało ono 16 miejscami noclegowymi. Początkowo była to gospoda, która uzyskała rangę schroniska (Rys. 10). Dobudowana w latach trzydziestych weranda powiększyła obiekt, nadając mu turystyczny charakter. Architektura tej sudeckiej budy, niepozbawiona elementów regionalnych w detalu budowlanym, specjalnie niczym się nie wyróżniała. Jednak kubatura tego obiektu była dostosowana do otaczającej zabudowy i nie stanowiła widocznej dysharmonii, co, niestety, obecnie jest często spotykane w rozbudowywanym się Zieleńcu. Po wojnie, w latach 50., *Adlerbaude* przemianowano na *Janosikową Halę*, a po przejęciu przez wrocławski AWF – rozebrano. Wszystkie wymienione tu schroniska, może najmniej ostatnie, miały wspólną cechę: ich architektura była mocno przesycona wątkami miejscowymi, regionalnymi, co wraz ze swobodną lokalizacją w górskim terenie (czym harmonijnie wpisywały się w otaczający krajobraz) czyniło panoramę Zieleńca swobodną i przejrzystą. W sąsiedniej Lasówce (*Kaiserswalde*), znanej przed wojną z huty szkła kryształowego oraz szlifierni, w latach 50. XX stulecia został rozebrany budynek schroniska – gospody *Max Mader Gasthaus* (Rys. 11), wzniesiony obok kościoła, parterowy o konstrukcji drewnianej. Jego forma i detal jednoznacznie świadczyły o pochodzeniu regionalnym. Składały się na to: stromy dwuspadkowy dach kryty gontem, ściany parteru wzniesione w systemie wieńcowym, pokryte pionowo ułożonymi deskami oraz ściana szczytowa z gontowym obiciem jej powierzchni. Niewielkie otwory okienne z opaskami reprezentowały skromny detal budowlany *Gasthausu* Madera. Jak przysłało w regionalnych sudeckich obiektach, stosunek wysokości ścian parteru do wysokości dachu wynosił 1:2. [25] (Rys. 11)



Rys. 12. Lasówka (Kaiserswalde) Schronisko Erlitztalbaude, lata międzywojenne. Źródło: Zbiory Jacka Suchodolskiego

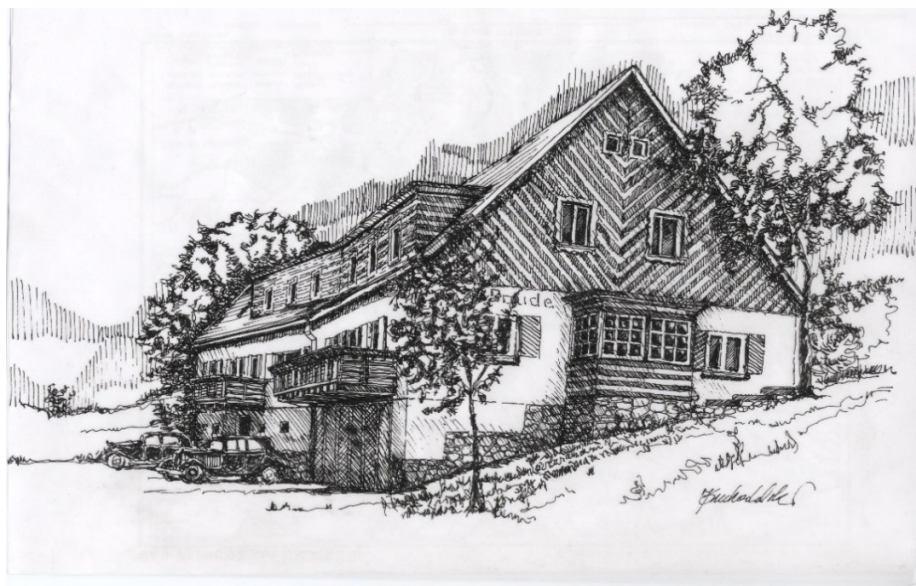


Rys. 13. Lasówka (Kaiserswalde). Dawne schronisko Erlitztalbaude, obecnie budynek mieszkalny. Blacha na dachu została przybita poprzez łąty do pierwotnego pokrycia gontowego. Fot. Jacek Suchodolski 2005

Drugie schronisko *Erlitztalbaude* (Rys. 11, 12) – usytuowane w pobliżu Mostowego Potoku, również o klasycznej, regionalnej formie – dotrwało do naszych czasów, stając się po 1945 roku budynkiem mieszkalnym. Początkowo mieściła się w nim gospoda *Stumpfgasthaus*, by w latach 30. XX wieku uzyskać rangę schroniska. Charakterystycznym elementem w bryle budynku jest podniesiona do góry połąć dachowa (*Frakdach*), w celu uzyskania większej kubatury na poddaszu. Zabieg ten był często stosowany w obiektach o funkcji turystyczno-wypoczynkowej. Budynek ten – podobnie jak poprzedni – reprezentuje jedną z odmian tutejszego budownictwa regionalnego, na którą składają się: drewniana, zrębowa konstrukcja ścian parteru, krytych pionowo ułożonymi deskami, stromy dwuspadkowy dach oraz niewielkie otwory okienne z opaskami. Proporcje ścian parteru do wysokości dachu wynoszą jak 1:2.

Miejscem, gdzie również zniknęło kilka gospód i schronisk po 1945 roku i nie odrodziła się turystyka, była wieś łańcuchowa Lesica (*Freiwalde*) nad potokiem Jelonik i pobliska osada Czerwony Strumień (*Rothflössel*) nad potokiem o tej samej nazwie, będącym – jak i poprzedni – dopływem Dzikiej Orlicy. Szczególnymi walorami krajobrazowymi odznaczał się przysiółek Lesicy *Hirschenhäuser*, gdzie w drugiej połowie XIX wieku znajdowały się dwie gospody. Jedną z nich przekształcono w schronisko o drewnianej konstrukcji *Hirschenhaus* (650 m n.p.m.). Nad wieńcowym parterem wznosił się wysoki, stromy dach kryty gontem, który również zabezpieczał ścianę szczytową przed wpływami atmosferycznymi. Budynek ten był reprezentatywny dla jednej z opisywanych odmian budownictwa regionalnego, często występującej na Ziemi Kłodzkiej. Po 1945 roku schronisko przestało istnieć. Regionalne cechy widoczne były także w obiekcie znajdującym się na terenie Czerwonego Strumienia, mianowicie w schronisku *Gruppenbaude* (w czasie wojny ośrodku wypoczynkowym SS), którego ruiny znajdują się u stóp góry Bochniak¹. Wśród nieobecnych, znanych schronisk o rodzimych cechach architektury, można by wymienić; schronisko *Baude Carl Rast* (680 m n.p.m.), położone w pobliżu równie dziś nie istniejących wodospadów Pośny w Górach Stołowych, w zanikłym po wojnie Karłowku (*Klein Karlsberg*). Z funkcjonującej tu gospody już w połowie XIX stulecia powstało schronisko, które rozbudowano w pierwszych latach XX wieku. W dwóch budynkach o drewnianej konstrukcji, z których jeden posiadał wyżkę, było 14 miejsc noclegowych. Po wojnie, gdy wodospady Pośny przestały istnieć, czego przyczyną było powstanie zalewu w Radkowie, schronisko popadło w ruinę. Podobnie jak i w innych pasmach gór w turystycznym hrabstwie Sudetów, także w Górach Stołowych istniały budynki, które do 1945 roku pełniły funkcję schronisk, jak na przykład *Rabenkoppfenbaude* (721 m n.p.m.) w Dańczowie, o klasycznej regionalnej formie. Po wojnie stały się obiektami prywatnymi, mieszkalnymi [25]. W miejscowości Biała Woda (*Weisswasser*), znajdującej się niedaleko Przełęczy Puchaczówka, przy drodze łączącej Bystrzycę Kłodzką, Łądek i Stronie Śląskie, powstało schronisko młodzieżowe *Jugendherberge Weisswasser* o przeszło 100 miejscach noclegowych, którego architektura była wzorowana na wątkach rodzimych. Po 1945 roku schronisko przestało istnieć. Nieco powyżej przełęczy, na północnym stoku Czarnej Góry, przy wzmiankowanej drodze, w pierwszej połowie XIX wieku istniała karczma *Puhu Wirtshaus*, przekształcona z początkiem XX stulecia w schronisko *Puhu–Baude* (899 m n.p.m.) (Rys. 14).

¹ Jego ruiny zostały zaznaczone na mapie turystycznej – *Góry Bystrzyckie, Góry Orlickie*, skala 1:35000, Wydawnictwo Compass, Kraków, Nr kat. 1473/2019 [7].



Rys. 14. Przełęcz Puchaczówka (899 m n.p.m.), oddzielająca Masyw Śnieżnika od Krowiarek. Schronisko Puhu-Baude, lata międzywojenne. Rys. Jacek Suchodolski [17]

Wraz ze zmianą statusu gospody na schronisko nastąpiła rozbudowa z nadaniem architektury obiektu regionalnej formy. Schronisko dysponowało 17 miejscami noclegowymi w 14 pokojach oraz pomieszczeniem zbiorowym. Budynek o drewniano-murowanej konstrukcji zyskał zwartą bryłę ze stromym, dwuspadkowym dachem z długą lukarną. Ściany szczytowe pokryto deskami ułożonymi w jodelkę a okna parteru zaopatrzone w okiennice, co wyraźnie nawiązywało do miejscowych wzorców. Wnętrze schroniska było utrzymane w stylu rustykalnym, co podkreślono belkowaniem drewnianego stropu. Również stoły i krzesła wykonano z drewna a całość uzupełniał pokaźnych rozmiarów kaflowy piec. Białe pola pomiędzy belkowaniem stropu pokrywały kwiatowe motywy zdobnicze. Na ścianach wisiały porcelanowe talerze, ozdobione rodzimymi motywami a pod sufitem znajdował się drewniany kandelabr, przedstawiający grupę muzyków, przywodzący na myśl swą formą rzeźby snycerzy z cieplickiej szkoły rzemiosł². Schronisko to, cieszące się dużym powodzeniem przed wojną, przestało istnieć po 1945 roku. Niedaleko Puhu-Baude powstało w latach międzywojennych jeszcze jedno niewielkie schronisko – *Schwarze-Berg-Häusel* (900 m n.p.m.) na stoku Czarnej Góry. Wokół niego założono alpinarium, którego resztki widoczne są do dziś. Budynek wieńczył charakterystyczny, stromy, dwuspadkowy dach, nadający całości nieco „bajkowy” charakter. Podobnie jak sąsiednie schronisko, *Domek Czarnogórski* został rozebrany po 1945 roku.

² W powstałej w 1902 roku Szkole Snycerstwa w Cieplicach koło Jeleniej Góry (*Holzschnitzschule Bad Warmbrunn*), kształcącej zarówno artystów rzeźbiarzy jak i rzemieślników, narodził się charakterystyczny styl, zaczerpnięty z miejscowej, ludowej tradycji jak i inspiracji z pld. Tyrolu, której animatorem był Cirillo Dell’Antonio (nauczyciel, a później dyrektor cieplickiej szkoły w latach 1920-1940). Prace absolwentów szkoły można było spotkać w całych Sudetach, często w formie stylizowanych przedstawień zbiorowych, zdobiących tablice informacyjne, drogowskazy czy wnętrza schronisk [20].

6. Zakończenie

Ukazane tu przykłady nieistniejących schronisk na Ziemi Kłodzkiej odzwierciedlają tylko niewielką skalę problemu, jakim była i jest dewastacja środowiska kulturowego po 1945 roku na tych terenach jak i w innych częściach Sudetów. Niestety, jest ona szczególnie widoczna po śląskiej, czyli polskiej stronie tych gór. Wymienione nieistniejące obiekty, wyróżniające się swą regionalną architekturą, były nieodłącznym składnikiem górskiego pejzażu, dziś mocno niekompletnego i często dalej kaleczzonego przez obcą formę i niedo-braną skalę powstających współcześnie budynków, co nie sprzyja przywracaniu ciągłości kulturowej regionu. Dlatego jest nieodzowną fachową i systematyczną opieką konserwatorską wraz z ochroną prawną nad jeszcze istniejącymi obiektami o charakterze regionalnym, w tym nad zabudową turystyczno-wypoczynkową oraz przestrzeganie ustaleń zawartych w szczegółowych planach zagospodarowania przestrzennego. Nabiera to wyjątkowego znaczenia w ostatnich latach, gdyż powstające budynki o funkcji turystycznej swą kubaturą i formą są zaprzeczeniem tradycji i często zdrowego rozsądku (przykładami są tu *Hotel Gołębiewski* w Karpaczu czy budowany apartamentowiec *Infinity* w Zieleńcu dla około 1000 osób). W planach są realizacje podobnych obiektów i jeśli zamiary te nie zostaną powstrzymane przez opinię publiczną i kompetentne władze, to proces degradacji będzie się pogłębiał. Zdaniem autora, w celu przywracania krajobrazowi kulturowemu Ziemi Kłodzkiej jego dawnego splendoru i wyjątkowości, należałoby zastanowić się również nad odtworzeniem niektórych dawnych schronisk i zajazdów w miejscach ich lokalizacji. Dotyczyłoby to obiektów o szczególnych wartościach estetycznych i regionalnych ich architektury, czyli po części tych, o których jest wyżej mowa. Tak, jak już zostało tu stwierdzone, nowe obiekty winny uwzględniać w swej formie i konstrukcji rozwiązania inspirowane miejscową tradycją budowlaną. Przykładami takiego podejścia mogą być budynki mieszkalne i o funkcji turystycznej, projektowane na terenach alpejskich w Niemczech, Austrii, Szwajcarii czy we Włoszech. Dzięki stosowaniu głównie drewna i kamienia oraz oszczędnego detalu budowlanego, budynki wpisują się dobrze w otaczający krajobraz, stanowiąc zarazem jego współczesne, twórcze uzupełnienie i kontynuację, czyli spełniają te założenia, które również powinny być realizowane na Ziemi Kłodzkiej i w innych częściach Sudetów w kształtowaniu architektury.

Literatura

- [1] Bocheński S., Trocka-Leszczyńska E., Wiatrzyk S., "Architektura regionalna Ziemi Kłodzkiej – tradycja, stan istniejący, możliwość kontynuacji", *Raporty Instytutu Architektury Politechniki Wrocławskiej* (PRE series), no. 384, (1986).
- [2] Brygier W., Dudziak T., *Ziemia Kłodzka*. Pruszków: Oficyna Wydawnicza Rewasz, 2010.
- [3] Chmielewski W.J., *Regionalizm współczesnej architektury reakcją na procesy globalizacji*. Cracow: Dział Poligrafii Politechniki Krakowskiej, 2017.
- [4] Dziedzic M., "Schroniska Kłodzkiego Towarzystwa Górskiego", *Sudety*, no. 8, (2009), p. 37.
- [5] Dziedzic M., *Kłodzkie Towarzystwo Górskie -1945*, Wrocław: Quaestio, 2013.
- [6] *Ferien und Wochenend in der Grafschaft Glatz, Herausgegeben vom Hauptvorstand des G.G.V.* Glatz: Kłodzkie Towarzystwo Górskie, 1932.
- [7] *Góry Bystrzyckie, Góry Orlickie. Mapa turystyczna skala 1:35000*. Catalogue numer: 1473/2019, Cracow: Wydawnictwo Compas, 2019.
- [8] Kosiński W., Setkowicz B., "Śnieżnik – organizacja przestrzenna rekreacji", *Turystyka w Sudetach, Prace Karkonoskiego Towarzystwa Naukowego*, no. 10, part 2, Jelenia Góra: Wydawnictwo Turystyczne „PLAN”, 1977.

- [9] Löwe L., *Schlesische Holzbauten*. Düsseldorf: Werner-Verlag, 1969.
- [10] Marx J., *Vom Schneeberg zur Hohen Eule*. Leimen/Heidelberg: Marx Verlag, 1975.
- [11] Mazurski K.R., *Góry Bystrzyckie i Orlickie, Sudety*. Wrocław 1993.
- [12] Mazurski K.R., "Schronisko PTTK Orlica", *Na Szlaku*, no. 10(136), (2000), p. 19.
- [13] Mazurski R.K., *Historia turystyki sudeckiej*. Cracow: Oficyna Wydawnicza Wierchy, 2012.
- [14] Michna W., *Zieleniec i okolice. Okruchy historii*. 1st ed., Paczków: Wiesław Michna, 2016.
- [15] Otto A., *Glatzer Wanderbuch. Ein Erinerungsbuch an die Grafschaft Glatz / Schlesien*. 3rd ed., Leimen/Heidelberg: Marx Verlag, 1981.
- [16] Potocki J., *Rozwój zagospodarowania turystycznego Sudetów od połowy XIX wieku do drugiej wojny światowej*. Jelenia Góra: Wydawnictwo Turystyczne „PLAN”, 2004.
- [17] *Słownik Geografii Turystycznej Sudetów. Góry Bystrzyckie i Orlickie*. Vol. 14, ed. M. Staffa, Warsaw: Wydawnictwo PTTK Kraj, 1992.
- [18] *Słownik Geografii Turystycznej Sudetów, T. XIV Góry Bystrzyckie i Orlickie*. M. Staff (ed.), Warsaw: Wydawnictwo PTTK "Kraj, – Krakow 1992.
- [19] *Słownik Geografii Turystycznej Sudetów. Masyw Śnieżnika, Góry Bialskie*. M. Staff (ed.), vol. 16, Warsaw: Wydawnictwo PTTK Kraj, 1993.
- [20] Bździach K., ed., *Wspaniały krajobraz – Artyści i kolonie artystyczne w Karkonoszach w XX wieku*. Berlin: Gesellschaft für Interregionalen Kulturaustausch; Jelenia Góra: Muzeum Okręgowe, 1999, pp. 223-237.
- [21] Przerwa T., *Między łąkiem a zachwytem. Sporty zimowe w śląskich Sudetach i ich znaczenie dla regionu (do 1945 r.)*. Wrocław: Atut, 2012.
- [22] Sroka P., "Hindenburgbaude w płomieniach", *Sudety*, no. 113, (2010), p. 29.
- [23] Suchodolski J., *Regionalizm w kształtowaniu formy architektury współczesnej na obszarze Sudetów*. Habilitation thesis, Wrocław: Oficyna Wydawnicza PWR, 1996.
- [24] Suchodolski J., „Architektura regionalna schronisk i zajazdów w Masywie Orlicy”, *Konferencja Kłodzko-Orlicka, Duszniki Zdrój 21-22.04.2005, Biuletyn pokonferencyjny*, Nowa Ruda, pp. 47-62.
- [25] Suchodolski J., *Architektura schronisk górskich w Sudetach*. Wrocław: Oficyna Wydawnicza PWR, 2005.
- [26] Tomczak M., "Orlica – szczyt zapomniany", *Pielgrzymy '88. Informator krajoznawczy XXXIII Ogólnopolskiego Rajdu Sudeckiego*, Wrocław: SKPS, 1988, pp. 77-89.

